

LECH TRZECIAKOWSKI (POZNAŃ)

**KSZTAŁTOWANIE SIĘ OBRAZU NIEMCA W POLSKIEJ OPINII
PUBLICZNEJ W OKRESIE ROZBIORÓW**

Na XIX w. przypadło kształtowanie się nowoczesnego narodu polskiego. Powstałe w tym okresie kierunki polityczne, założenia ideologiczne, prądy kulturalne i ich wytwory stanowiły i wielokrotnie stanowią dorobek, z którego społeczeństwo polskie XX w. czerpało i czerpie po dzień dzisiejszy. Powstała w owych latach literatura, przede wszystkim piękna, jest nadal żywa. Klasycznym przykładem tego jest fakt, iż w dużym stopniu opiera się na niej współczesny teatr i kinematografia, a wiele utworów bije rekordy wydawnicze.

Ukształtowane w tym czasie poglądy na stereotypy Polaków mieszkających w różnych dzielnicach czy obrazy przedstawicieli innych narodów oddziaływały bardzo mocno na świadomość Polaków i w następnych okresach.

Przedmiotem naszych rozważań ma być zaprezentowanie procesu kształtowania się obrazu Niemca w polskiej opinii publicznej okresu zaborów. Zastanović się wypada, jakie materiały posłużą nam jako źródło do rozwiązania interesującego nas problemu. Brak niestety ankiet, które byłyby dla nas najbardziej reprezentatywnym materiałem. Wydaje się, że najpoważniejszy wpływ na ukształtowanie się obrazu Niemca w opinii publicznej miała literatura piękna, dalej publicystyka. Do tego typu źródeł sięgnęłem przygotowując tę rozprawkę. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to pełny zestaw źródeł, jakie mogłyby nam posłużyć do rozwiązania tej kwestii. Niżej zamieszczone rezultaty badań mają być pewnym zaczynem do dalszych działań w tej materii.

Stereotyp Niemca kształtował się w tych warunkach bardzo specyficznie. Był to przecież czas zaboru, znaczna część ziem polskich znajdowała się pod panowaniem Prus i Austrii. Niemcy byli narodem zwycięskim, a pobita ludność polska poddawana była stopniowo narastającemu uciskowi germanizacyjnemu.

W zasadzie w procesie tworzenia się obrazu Niemca w opinii publicznej interesującej nas epoki wyróżnić można dwa podstawowe podokresy. Pierwszy obejmuje czas po przełom lat sześćdziesiątych i sie-

demdziesiątych XIX w. Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, iż na kształtowanie się obrazu Niemca w tym okresie rzutowała nie tylko teraźniejszość, ale i tradycja. Motywem wiodącym była ekspansywna polityka Zakonu Krzyżackiego. A. Mickiewicz w swych dwóch wielkich poematach *Grażyna* i *Konrad Wallenrod*, osnutych na tle walki Litwinów z Krzyżakami, zaprezentował pewne cechy osobowe Krzyżaków. Obraz Krzyżaka nakreślony jest w ciemnych barwach. Na czoło wybite zostały takie cechy, jak chciwość, żądza panowania i bezwzględne uciskania słabszych. Niejako uzupełnieniem tego stereotypu jest zaprezentowanie przez Wieszcza w *Panu Tadeuszu* postawy Prusaków w Wielkopolsce w obliczu klęski pod Jeną, pełnej unizoności i służalczości wobec zwycięzców.

Twórcą stereotypu Krzyżaka jest J. Słowacki¹. W dramacie *Mindowe* słowami Wojsiarki, syna władcy litewskiego, rysuje cechy osobowe rycerza zakonnego, a zarazem legata papieskiego Hejdenricha.

Patrz na jego oblicze — ta postać wyniosła
Raz się płaszczy do ziemi, znów z ziemi powstawa,
Jak wąż w żelaznej łuski pierścienie uwita,
Raz jest nędznym grzesznikiem, znów świętą osobą.
To poczwara spragniona i nigdy nie syta...”²

Bardziej zróżnicowany obraz Niemców znajdujemy we współczesnej publicystyce politycznej. Polscy działacze demokratyczni podkreślali różnicę między pruskim i niemieckim aparatem władzy oraz arystokracją a narodem niemieckim. Z sukcesami niemieckich kół postępowych wiązano wielkie nadzieje: „Niemce zaś wyzwolone, Niemce jednolite politycznie i społecznie, Niemce republikańskie to naturalny nieprzyjaciel carskiego moskwicizmu, to nasz wieczny przeciw niemu sprzymierzeniec, to potrzebny i konieczny łącznik między Wschodem i Zachodem, to naród sąsiadujący z nami spokojnie, to zadanie kłamstwa raz na zawsze owemu przysłowiu [mowa tu o przysłowiu „póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem” — L. T.] i urzeczywistnienie solidarnego ludów bohaterstwa” — czytamy w „Demokracie Polskiej” w 1849 r.³

W drugim okresie obraz Niemca kształtował się w sytuacji, kiedy pod wpływem pozytywizmu wysoko cenione były takie cechy, jak pracowitość, talenty organizacyjne itp., oraz kiedy systematycznie nasilał się kurs germanizacyjny, a pod wpływem haseł nacjonalistycznych coraz częściej do walki ze społeczeństwem polskim angażowały się pewne odłamy ludności niemieckiej. Obok polityki wynaradawiającej na

¹ Problematyką niemiecką w twórczości J. Słowackiego zajął się J. Krasuski, *Niemcy w twórczości Słowackiego* (Przegląd Zachodni, 1976, nr 3, s. 1—31).

² J. Słowacki, *Mindowe*, Biblioteka Narodowa, Kraków, b.d.w., s. 68.

³ *Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Dokumenty i pisma*, wyboru dokonał i wstępem zaopatrzył B. Baczek, Warszawa 1954, s. 315—319.

zaciętości nabierały zmagania na polu ekonomicznym. Narastanie ucisku narodowego w zaborze pruskim, jak i opór społeczeństwa polskiego budziły rosnące zainteresowanie opinii publicznej. Wyrazem tego było pojawienie się coraz liczniejszych utworów poświęconych sytuacji na polskich ziemiach zachodnich. Znalazło to również swój wyraz w malarstwie.

W obrazie współczesnego Niemca wyeksponowane były dwa elementy, z jednej strony umiejętności gospodarowania i zmysł organizacyjny, z drugiej stosunek do Polaków.

Jednym z pierwszych, który silnie eksponował pierwszy zespół cech, był J. Supiński, pionier pozytywizmu na ziemiach polskich. Z przesadnym niepokojem obserwował cofanie się polskości na ziemiach zaboru pruskiego. Szansę utrzymania się widział w surowej oszczędności, uporczywej pracy i wykształceniu⁴. Cechy te widział u kolonistów niemieckich. Podkreślając ich umiłowanie porządku i pracowitość, z niepokojem konstatował utrzymanie się zamkniętych enklaw osadniczych, niechęć kolonistów do otaczającego ich środowiska polskiego. Z faktów tych wyciągał wniosek następujący: „Zaczem ostatecznie, osadzający kolonistów w sposób używany dotąd na ziemi, która nie przestała być ojczyzną wszystkich, popełnia występki przeciw wszystkim, bo ją wyprzedaje obcym, niechętnym krajowi plemionom”⁵.

Dalej od Supińskiego w swych rozmyślaniach nad przymiotami Niemców szedł pozytywista poznański i w przyszłości budziiciel mieszczaństwa wielkopolskiego R. Szymański. W swym traktacie *O siłach moralnych w ustroju społecznym* pisał: „Patrząc na to, jak Anglicy, Francuzi, Niemcy pracują nad sobą, ile moglibyśmy się od nich nauczyć, jak inaczej przedstawiłyby nam się warunki tego, co się zowie — siłą żywotną społeczności...”⁶ Obserwując napór niemiecki, szansę przetrwania widział Szymański w pracy organicznej⁷.

Jest rzeczą charakterystyczną, że i w literaturze pięknej drugiej połowy XIX w. stereotyp Niemca był prezentowany podobnie. W sposób najplastyczniejszy uczynił to Bolesław Prus w *Placówce*. Z przybyciem kolonistów niemieckich w dolinę Białki chłop polski Ślimak „odkrył dwie tajemnice nowożytnej pracy: pośpiech i organizację”⁸. Z drugiej strony na przykładzie Hamera i jego synów Prus zarysował ujemne cechy Niemca: brutalność, wyrachowanie, chciwość, bezwzględność, zachłanność. Hamerowie zakupują majątek szlachecki, a następnie dążą do wyzucia z ziemi chłop polski. Obraz ten łągodzi jednak autor przez

⁴ J. Supiński, *Pisma*, t. II, Warszawa 1883, wyd. III, s. 155.

⁵ Tamże, t. III, s. 143, 144.

⁶ R. Szymański, *O siłach moralnych w ustroju społecznym*, Poznań 1870, s. 28.

⁷ Tamże, s. 2—7.

⁸ B. Prus, *Placówka*, Warszawa 1968, s. 149.

zarysowanie sylwetki nauczyciela niemieckiego i jego córki, ludzi czułych na niedolę innych bez względu na narodowość i wyznanie.

Typ podobny do Hamerów trafiamy na kartach powieści T. T. Jeża *Dyplomacja szlachecka*, drukowanej w odcinkach na łamach „Wędrowca” w 1884 r. I tutaj pojawia się zapobiegliwy i zachłanny junkier baron Ernest von Krapiloff, czyhający na majątek beztróskiego polskiego hrabiego, kiego gospodarza. Nie tylko cechy wewnętrzne barona odmalowane zostały w mało dla niego sympatyczny sposób, ale również jego postać. Jeż pisał: „Pomiędzy ludźmi, co się tam znajdowali, wyróżniła jegomością w kurcie brązowej i w kaszkiecie z daszkiem, rosłego, noszącego wąsy i faworyty gęste i mającego minę brysia. Patrząc na niego zdawało się, że ma na karku znak od obroży, że warknie i szczeknie. Taką miał minę groźną, ale o zależności od kogoś świadcząca”⁹.

Przełom XIX i XX w. przyniósł pewne modyfikacje istniejącego już obrazu Niemca. Nasilenie polityki germanizacyjnej, antypolska agitacja żywiołów nacjonalistycznych, której przewodziła Hakata, jak również sukcesy społeczeństwa polskiego w walce z uciskiem narodowym, w tym również na polu ekonomicznym, nie pozostały bez wpływu. Mniej miejsca zajmuje prezentowanie gospodarnego Niemca. Wyraźnie dominują cechy negatywne.

Do tej bowiem pory prezentowanie gospodarnego Niemca wynikało z pewnego kompleksu. R. Dmowski w rozlicznych swych uwagach na temat cech narodu niemieckiego jego wyższość cywilizacyjną w zaborze pruskim traktował jako zjawisko należące już w dużym stopniu do historii¹⁰.

W sposób najdobitniejszy cechy Niemca przedstawione zostały przez E. Koskowskiego w broszurze *Niebezpieczeństwo niemieckie*. Pisząc o polityce imperialnej Niemiec wilhelmowskich, wiele miejsca poświęcił charakterystycznym cechom Niemców: 1. zmysł obserwacyjny, „Niemcy nie mają za wiele geniuszu wynalazczego, lecz umieją obserwować i z nauk doświadczenia cudzego korzystać”¹¹, 2. żądza panowania, 3. pracowitość, 4. wytrwałe dążenie do nakreślonego celu, 5. zmysł organizacyjny, 6. dbałość o wykształcenie, 7. rzutkość, 8. fachowość, 9. pogarda dla słabszych, 10. megalomania. Jest rzeczą charakterystyczną, iż autor nie konfrontował swych spostrzeżeń z cechami Polaka, jak to czyniono do tej pory.

W publicystyce, jak i w literaturze pięknej dominującą cechą było prezentowanie Niemców w ciemnych barwach. Pod wpływem brutal-

⁹ T. T. Jeż, *Dyplomacja szlachecka*, Warszawa 1949, s. 92.

¹⁰ R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, wyd. III powiększone, Lwów 1907, s. 76—77; tenże, *Nasze stanowisko wobec Niemiec i Rosji*, 1903 (*Dziesięć lat walki. Pisma*, t. III, Częstochowa 1938, s. 149—150).

¹¹ B. Koskowski, *Niebezpieczeństwo niemieckie*, Warszawa 1907, s. 35.

nych prześladowań społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim Kopnicka rysuje pewne cechy osobowe zarówno we wstrząsającym wierszu *O Wrześni*, jak i w *Rocie*, która urosła obok *Jeszcze Polska nie zginęła* do rangi hymnu narodowego. *Krzyżacy* Sienkiewicza stały się zaś jedną z najpoczytniejszych powieści. Słowami rycerza Powały z Taczewa oddał Sienkiewicz psyche Krzyżaka, którą ówczesny czytelnik przenoślił na współczesnego mu Niemca: „Dziwna to jest natura krzyżacka — ozwał się jakoby w zamyśleniu rycerz z Taczewa. Gdy z Krzyżakami źle, będzie ci wyrozumiały jak franciszkanin, pokorny jak jagnię i słodki jak miód — tak że lepszego na świecie nie znajdzie. Ale niech jeno poczuje za sobą moc — nikt ci więcej nie napuszy i u nikogo nie znajdziesz mniej zmiłowania. Widać Pan Jezus dał im krzemienie zamiast serc. Przypatrywałem ja się różnym narodom i nieraz widziałem, jako prawy rycerz oszczędzi drugiego, który jest słabszy, mówiąc sobie: nie przybędzie mi czci, skoro leżącego potrąuję. A Krzyżak właśnie wtedy najzawziętszy. Dzierżę go za łeb i nie puszczaj, bo inaczej gorze ci”¹².

Silnie w świadomości utkwiał obraz W. Kossaka *Rugi pruskie*.

Reasumując stwierdzić można, że w obrazie Niemca funkcjonującym w świadomości społeczeństwa polskiego przeważały cechy ujemne, a zalety takie, jak pracowitość, zmysł organizacyjny, stawiane często Polakom za wzór, podnoszone były nie tylko dla dania przykładu, ale dla unaocznienia niebezpieczeństwa grożącego społeczeństwu polskiemu ze strony Niemców.

DAS BILD DES DEUTSCHEN IN DER POLNISCHEN ÖFFENTLICHEN MEINUNG IN DER ZEIT DER TEILUNG POLENS

Im 19. Jahrhundert bildeten sich Anschauungen auf die Stereotypen der Polen und der Vertreter anderer Völker heraus, die einen starken Einfluss auf das Bewusstsein der Polen in den folgenden Zeitabschnitten hatten.

Das Bild des Deutschen wurde in der polnischen öffentlichen Meinung am stärksten durch die schöne Literatur, und weiter durch die Publizistik geprägt. Man soll nicht vergessen, dass sich dieser Prozess unter spezifischen Bedingungen vollzog. Es war die Zeit der Teilung Polens, ein grosser Teil des Landes befand sich unter der Fremdherrschaft Preussens und Österreichs. Die Deutschen waren die Sieger, und das unterjochte polnische Volk wurde dem ständing anwachsenden Germanisierungsdruck ausgesetzt.

Es lassen sich grundsätzlich zwei Phasen in dem Prozess der Bewusstseinsbildung in bezug auf die Deutschen unterscheiden. Die erste umfasst die Zeit bis an die Wende der 60er und 70er Jahre des 19. Jh., als sich auf das Bild des Deutschen sowohl die Gegenwart, als auch vor allem die Tradition auswirkte. Das Leitmotiv war die expansionistische Politik des Kreuzritterordens. Adam Mickiewicz zeich-

¹² H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*, t. I, Warszawa 1960, s. 95. Wśród czytelników krążyły poza tym liczne broszury, jak np. *Jak ratować Polskę od nędzy, emigracji i zniszczenia*, Płock 1907, czy *W szponach pruskiej Hakaty*, Warszawa 1908.

nete in seinen Dichtungen *Grażyna* und *Konrad Wallenrod* gewisse Charakterzüge der Kreuzritter, doch den Stereotyp des Kreuzritters schuf Juliusz Słowacki in seinem Drama *Mindowe*. Sowohl bei Mickiewicz, als auch bei Słowacki werden die Schattenseiten des Kreuzritters gezeigt. Ein differenzierteres Bild des Deutschen finden wir in der politischen Publizistik. Die polnischen Demokraten betonten den Unterschied zwischen dem preussischen und dem deutschen Machtapparat.

In der zweiten Phase beeinflussten das Bild des Deutschen in der Hauptsache zwei Faktoren: unter dem Einfluss des Positivismus wurden solche Eigenschaften, wie Arbeitsamkeit und Organisationstalente hoch geschätzt; es war aber zugleich eine Zeit des verstärkten Germanisierungskurses. Im Bild des damaligen Deutschen wurden zwei Elemente exponiert: seine Wirtschaftlichkeit und sein Verhältnis zu den Polen. Einen Stereotyp des Deutschen gestalteten in ihren Werken Bolesław Prus, Maria Konopnicka, Henryk Sienkiewicz, Teodor Tomasz Jeż; wir begegnen ihm auch in der Publizistik Józef Supiński, Roman Szymański, oder auch Roman Dmowski. Hervorgehoben wurden die Organisationstalente und die Wirtschaftlichkeit der Deutschen, zugleich aber lenkte man die Aufmerksamkeit auf ihre negativen Eigenschaften, wie Berechnung, Rücksichtslosigkeit, Habgier, Hochmut, und andererseits Servilität gegenüber dem Stärkeren. Selten wird dieses Bild durch eine Darstellung anderer Deutschen gemildert.

Zusammenfassend sei festgestellt, dass in dem im Bewusstsein des polnischen Volkes funktionierenden Bild des Deutschen die Schattenseiten überwogen haben.